

Adrianna SARNAT-CIASTKO

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Kontakt: a.sarnat-ciastko@ajd.czyst.pl

Jak cytować [how to cite]: Sarnat-Ciastko, A. (2017). Tutor w cyberświecie – lampa i lustro. *Podstawy edukacji: Graniczność, pogranicze, transgresja, 10, 99–108.*

Tutor w cyberświecie – lampa i lustro

Streszczenie

Celem prezentowanego artykułu jest określenie roli i znaczenia tutorów w nauczaniu na odległość, a przede wszystkim w e-learnigu. Analiza literatury przedmiotu pokazuje, że o efektywności tej formy nauczania decyduje nie tylko dostęp do odpowiedniego sprzętu i oprogramowania, ale także czynnik ludzki. Dotyczy to interakcji między uczestnikami zajęć, jak również rozpoznania ich potrzeb, motywacji i monitoringu, za co najefektywniej może odpowiadać człowiek (*human tutor*), a nie maszyna. Tutor, jako towarzysz, przewodnik, opiekun merytoryczny czy personalny – nawet jeśli jest cyfrowym imigrantem – tworząc dobrą relację z podopiecznymi, staje się dla nich lampą i lustrem, oświetlając bezpieczną drogę, pokazując przebyty dystans, łączy światy. Doświadczenie tego typu wsparcia, obecne choćby na Uniwersytecie Otwartym, może być dostępne w coraz większym stopniu dla polskich uczniów bądź studentów. Ma to związek z procesem wdrażania tutoringów w polskim systemie oświaty oraz szkolnictwa wyższego, który stał się przedmiotem obserwacji naukowych autorki.

Słowa kluczowe: tutor, e-learning, blended learning, tutoring szkolny.

Podróż po wyjątkowych drogach podejmuje się nieświadomie, nie wyczuwając cudu w chwili, gdy się go przeżywa, dociera się tak daleko poza wydeptane ścieżki, poza świat znany, że człowiek dumny ze swojego przywileju i odkrycia, czuje się zdolny do powtórzenia tego czynu ilekroć zechce, rozporządzając drogą niedostępną dla innych. Któregoś dnia popełnia błąd nie do naprawienia i usiłuje przebyć drogę na nowo, w przekonaniu, że historia wyjątkowa może się powtórzyć, wraca więc, ale znajduje zmienione pejzaże, zatarte punkty zwrotne, a ci, którzy mogą go poinformować, nie mają już tych samych twarzy...

(Carpentier 1988, s. 261–262)

W 2001 roku Paweł H. Dembiński, definiując pojęcie globalizacji, uznał, że jest to „proces stopniowego kurczenia się czasoprzestrzeni, w której się poru-

szamy, i w której działamy” (2001, s. 19). Warto zauważyć, że do owego stanu przyczynił się z pewnością rozwój nowych mediów, środków służących „komunikowaniu się (w najszerszym sensie), które wykorzystują elektronikę, a zwłaszcza układy scalone i cyfrowe, kodowanie sygnału do utrwalania i transmisji informacji” (Goban-Klas, 2002, s. 290). W tej perspektywie, swoistym paradoksem wynikającym z jakże pojemnej definicji Dembińskiego staje się to, że kurcząca się czasoprzestrzeń świata realnego otworzyła nieskończoność światów wirtualnych – cyberprzestrzeni. Przenosiny w nową rzeczywistość wymagają jednak nakreślenia nowych map, wykorzystania nowych kompasów, zbudowania latarni morskich, pozwalających na bezpieczne surfowanie na nieznanach wodach, umiejętności przekraczania granic, korzystanie z bogactwa nowych lądów. Lądów, które z chwili na chwilę zmieniają się, rozpływają, przemieszczają, które nie potrzebują już kredy i tablicy. Migracji do nowego świata nie mogą nie towarzyszyć jednak odniesienia do starych doświadczeń. Oczekiwania ze strony tych, którzy podróżują – imigrują, aby wypracowane na stałym, znanym lądzie procedury „jakoś” zadziałały. Te, oczywiście, zderzają się z warunkami zastanymi, tworzonymi przez tubylców – urodzonych na miejscu „ekranolatków” (Morbiter, 2014). W takich warunkach ma działać również szkoła. Celem niniejszej prezentacji będzie określenie – oparte o analizę literatury, a także własne obserwacje naukowe – co może sprawić, aby placówki na różnych etapach kształcenia, a wraz z nimi uczniowie, studenci i ich nauczyciele, mogły w nowych warunkach osiągać nie tylko „jakieś” efekty, ale takie, za którymi będzie przemawiała autentyczna jakość. Koncentrować się to będzie przede wszystkim na określeniu roli i znaczenia tutorów w nauczaniu na odległość w tym w e-learnigu.

Nauczyciel a cyberświat

Narodziny pokolenia *homo mediens* (Morbiter, 2014) postawiły konkretne wymagania przed tradycyjnym systemem oświaty i szkolnictwa wyższego. Dzisiaj trudno jest znaleźć w Polsce podręcznik niewyposażony w dodatkowe treści obecne na płycie CD, bądź pod odpowiednim linkiem w sieci. Dostępne są różne e-podręczniki, które nie wymagają dodatkowych materiałów drukowanych. Pracujący rodzice uznają za wygodne dzienniki elektroniczne, które pozwalają im *on-line* sprawdzać obecność w szkole i postępy w nauce swoich dzieci. W salach lekcyjnych na ścianach wiszą tablice multimedialne. Komunikatory internetowe pozwalają na natychmiastowy kontakt placówek z całym światem. E-kursy, e-studia zapraszają zapracowanych, którzy mogą korzystać z e-dziekanatu. Nowe media są wykorzystywane tutaj na wiele sposobów. Za ich efektywność odpowiadają jednak odpowiednie kompetencje, szczególnie nauczycieli. W tej perspektywie cyberprzestrzeń okazuje się zarówno narzędziem, za pośrednic-

twem którego realizowane jest ich podstawowe zadanie – nauczanie, ale także okazuje się środowiskiem wychowawczym, środowiskiem wzrostu, społecznego rozwoju ich wychowanków. Biorąc to pod uwagę, nie zaskakuje choćby coraz częstsze posiadanie przez wychowawców klasowych kont na profilach społecznościowych, za pośrednictwem których mogą oni utrzymywać kontakt ze swoimi podopiecznymi.

Obecne warunki prowokują, aby nauczyciele stawali się uczestnikami, mieszkańcami cyberświata. Nauczanie za pośrednictwem nowych mediów, szczególnie nauczanie zdalne, m.in. w formie mieszanej (*blended learning*), bądź edukacji elektronicznej (*e-learning*), wymaga jednak zmiany podejścia do swojej roli przez nauczyciela. Nauczyciel – zdaniem Krzysztofa Kuźmicza – przestaje być pojmowany „[...] jako znawca, specjalista z konkretnej dziedziny wiedzy stanowiący źródło informacji i będący ich przekaznikiem, najczęściej stosującym model nauczania podającego” (2015, s. 79), staje się przewodnikiem, który ma stwarzać warunki do poszukiwania i samodzielnego konstruowania wiedzy przez uczniów. Pozostawienie herbartowskiego podejścia nie jest jednak dla współczesnych polskich nauczycieli oczywistością. Zgodnie z końcowym sprawozdaniem realizacji rządowego programu „Cyfrowa szkoła”, ci w dużej mierze przywiązani są do tradycyjnych metod nauczania, jak również wykazują słabą motywację do stosowania nowoczesnych urządzeń w pracy z uczniem” (2014, s. 43–44). W sytuacji jednak, w której obecnie uczniom mapy świata kojarzą się bardziej z grą *Pokémon Go*¹ niż z liniami równoleżników i południków, zmiana postrzegania własnej roli przez nauczycieli wydaje się koniecznością. W tej perspektywie warto odnieść się do doświadczeń osób pracujących w tym charakterze wyłącznie w cyberprzestrzeni.

Human tutors

Skuteczność w nauczaniu na odległość wykorzystującym rzeczywistość wirtualną wynika z szeregu czynników. Istotnymi okazują się: dostęp do Internetu, odpowiedniej jakości sprzęt, dobre oprogramowanie, odpowiednio przygotowana zawartość merytoryczna – tworzące się środowisko do nauki. Literatura przedmiotu zwraca jednak uwagę na fakt, że niezbędna okazuje się tutaj obecność realnego nauczyciela-tutora² (*human tutor*), który zapewnia pedagogiczne

¹ Gra *Pokémon Go* to wydana w lipcu 2016 r., ciesząca się bardzo dużą popularnością, mobilna gra miejska w technologii rzeczywistości rozszerzonej, wykorzystująca smartfony z kamerą oraz technologię GPS. Przede wszystkim polega ona na „chwytaniu” animowanych, wirtualnych stworów – pokémonów wygenerowanych za pomocą oprogramowania w fizycznej okolicy gracza. Por. <http://www.newsweek.pl/swiat/gra-pokemon-go-zmieniła-nasze-zycie,artykuly,391894,1.html> [dostęp: 30.07.2016].

² Mianem tutora określić można opiekuna lub nauczyciela, który najczęściej realizuje swoje zadania w indywidualnej relacji z podopiecznym, bądź też małą grupą podopiecznych. Przy czym tutorem – w zależności od przestrzeni realizacji tutoring – może zostać nauczyciel,

i społeczne (relacyjne) wsparcie pozwalające zmniejszyć negatywne dla uczestników efekty dystansu wynikającego z uczenia na odległość (Bertin, Narcy-Combes, 2012, s. 105). Tutor w tej przestrzeni staje się nie tylko kreatorem kursu, odpowiedzialnym za jego zawartość i/czy funkcjonalność. Jest swoistym e-moderatorem, którego rola może wzrastać wraz z zaawansowaniem wykorzystywanych technologii. Co ważne, staje się także „twarzą”, jedynym w swoim rodzaju łącznikiem (*human interface*) między światem uczniów/studentów a szkołą/uczelnią (Jelfs, Richardson, Price, 2009, s. 420).

Ważnym zadaniem tutora jest zatem przeniesienie w możliwie jak największym stopniu tych relacji i interakcji, które przypisane są realnej rzeczywistości ze szkolnej klasy (Bertin, Narcy-Combes, 2012, s. 106). To z pewnością wymaga elastycznego podejścia, które niełatwo jest znaleźć w sztywnych procedurach związanych z samą tylko obsługą kursu. Zwracają na to uwagę m.in. Nicole C. Krämer i Gary Bente, pokazując, jak trudno jest stworzyć system wirtualnych tutorów (*so-called pedagogical agents*), potrafiących przenieść zalety realnych, personalnych relacji tutor–podopieczny, wypełnionych werbalnymi i niewerbalnymi interakcjami, które ostatecznie znacząco podnosiłyby efektywność nauczania na odległość (2010, s. 72). W tej perspektywie za interesujący przykład dobrych praktyk może posłużyć doświadczenie londyńskiego Uniwersytetu Otwartego (*The Open University*)³. Opisując tutorów pracujących w tej uczelni, Anne Jelfs, John T.E. Richardson i Linda Price, zauważają, że ci łączą ze sobą dwie role (nie łączone zwykle na innych tradycyjnych, brytyjskich uniwersytetach) – tutora akademickiego, który dba o wzrost wiedzy studenta oraz tutora personalnego (*personal tutor*), który troszczy się o jego rozwój osobisty (2009, s. 420). W realizowanych przez wymienionych autorów badaniach poświęconych określeniu obrazu „dobrego tutora” jasno wynika, że ten ma pozostać ekspertem w swojej dziedzinie, ma uczyć krytycznego myślenia, wspierać sam proces uczenia się studentów (strategie nauki), ale także ma wchodzić w rolę doradcy zawodowego, troszczyć się o podtrzymanie relacji między uczestnikami kursu (integracja grupy), jak również zapewniać duchową, osobistą opiekę (*pastoral*

w tym nauczyciel akademicki (oksfordzki system tutorialny, tutoring akademicki), ale także nieprofesjonalny pedagog – rówieśnik, wolontariusz, starsze rodzeństwo, rodzic (tutoring rówieśniczy – *peer tutoring*) (Hejwosz, 2010, s. 198; Topping, 1994, s. 23). Ciekawym przykładem wykorzystania w cyberprzestrzeni nieprofesjonalnych nauczycieli-tutorów jest projekt Sugaty Mitry „Babcie w Chmurze” (*The Granny Cloud Project*), którego celem jest nauka języka angielskiego przez rodowite brytyjskie babcie – za pośrednictwem programu Skype – dzieci z całego świata, przede wszystkim z rejonów dotkniętych ubóstwem, m.in. w Indiach, Kambodży. Por. <http://thegrannycloud.org/> [dostęp: 14.11.2017].

³ Uniwersytet Otwarty (*The Open University*) jest powstała w 1969 roku w Londynie państwową szkołą wyższą zapewniającą możliwość studiowania wszystkim chętnym osobom, bez względu na ich dotychczasowe wykształcenie. Pobieranie nauki w *The Open University* od samego początku w zdecydowanej mierze odbywało się zdalnie. Obecnie realizowane jest poprzez e-learning. Por. <http://www.openuniversity.edu/> [dostęp: 20.09.2017].

care), rozpoznawać potrzeby podopiecznych, wykazywać się względem nich zrozumieniem, współczuciem, wolą niesienia pomocy, chęcią udzielania informacji zwrotnej, również tej negatywnej (Jelfs, Richardson, Price, 2009). Ich praca opierać się ma na motywowaniu i poznawaniu podopiecznych, które realizowane mogą być w pięciu etapach opisanych przez Gill Salomon: (1) e-moderowanie, (2) udzielanie wsparcia technicznego, (3) monitorowanie aktywności uczestników kursu, (4) podtrzymywanie ich zaangażowania, (5) podsumowanie zdobytych podczas trwania kursu doświadczeń i wynikających z nich planów na przyszłość (Kuźmicz, 2015, s. 81). W takiej perspektywie można z łatwością dostrzec, że na przykładzie tutorów z *The Open University* – ci, będąc zwornikiem między studentami a uczelnią, nie są centralnymi postaciami procesu kształcenia, a jego moderatorami, przewodnikami, towarzyszami.

Tutorzy w Polsce

Powyższe esencjonalne odniesienia do doświadczeń tutorów z Uniwersytetu Otwartego pokazują kierunek transformacji tradycyjnych nauczycieli, służącej ich coraz efektywniejszemu realizowaniu przypisanych im zadań w cyberprzestrzeni. Ten proces dostrzeżony został również w rodzimej literaturze przedmiotu. Na tę kwestię zwraca uwagę m.in. Józef Dobrowolski, pisząc:

Specyfika e-nauczania (niekiedy krótkotrwałość zajęć danego kursu, tryb nauczania, dostosowany do tempa, określanego przez ucznia), stawia przed nauczycielem szczególne wymagania, które istotnie różnią się od tych, stawianych nauczycielowi, stosującemu tradycyjny tryb nauczania. Dlatego też w e-nauczaniu nauczyciel zamienia się w tutora – nauczyciela-konsultanta (2006, s. 83).

Co ważne, zdaniem tegoż autora, tutor staje się swoistym „menadżerem procesu nauczania”, a także osobą posiadającą zdolności organizacyjne, umiejętność stymulowania aktywności twórczej ucznia oraz kształtowania w nim nawyków analizy własnej działalności i samooceny. Powinien on także cechować się wyjątkową osobowością, która ma przejawiać się tak, jak dzieło sztuki w osobowości artysty (Dobrowolski, 2006, s. 83). Dla innych autorów, w tym Ewy Lubiny, najistotniejszą rolą dla nauczyciela realizującego kształcenie na odległość pozostaje rola przewodnika, który nie tylko przekazuje informacje, ale uczy, „jak tworzyć z nich holistyczną i użyteczną całość, oraz w jaki sposób te informacje celowo i selektywnie pozyskiwać” (Lubina, 2004). W opinii tej autorki efektywność pracy takiego nauczyciela zależeć będzie nie tylko od jego osobowości, ale także konkretnych kompetencji psychospołecznych i organizacyjnych w zakresie m.in.: motywacji, kreowania i podtrzymywania więzi zespołu, komunikowania się, współodczuwania, jak również otwartości w wyrażaniu własnych emocji i w dzieleniu się osobistym doświadczeniem.

Warto dostrzec, że powyższe uwagi nie wskazują na to, aby centralnym waleorem tutorów realizujących e-learning była jedynie ich wiedza merytoryczna. Przyczyną tego stanu rzeczy, wg Lubiny, mogą być zmiany zachodzące w ostatnich latach w pojmowaniu tego, czym jest wiedza. Ta przestaje być zbiorem samych faktów, a staje się zbiorem faktów i umiejętności (Lubina, 2004) związanych m.in. z selekcją materiału, jego (re)konstruowaniem, snuciem krytycznych refleksji nad jego treścią, itp. To sprawia, że tutorem może stać się osoba niebędąca autorem danego kursu (osobą odpowiedzialną merytorycznie za treść), a taka, która będzie potrafiła m.in. uczyć, jak się uczyć. Da własny przykład. Przyjęcie tego stanu rzeczy może stać się istotnym punktem wyjścia do dostrzeżenia obecnego w polskim systemie oświaty i szkolnictwa wyższego potencjału tkwiącego w coraz liczniejszej rzeszy tutorów szkolnych bądź akademickich, których zadaniem jest przecież podjęcie indywidualnej pracy z podopiecznym i wsparcie jego rozwoju, poprzez kładzenie szczególnego nacisku na samodzielność i autonomię. Przy tego typu kompetencjach wydaje się, że zmiana środowiska z realnego na wirtualne nie powinna tutorom nastręczyć większych trudności, po opanowaniu technicznych aspektów danej formuły e-nauczania. Kluczem do tego może okazać się obecne w środowisku tutorów przekonanie, że stanowią oni dla swoich podopiecznych rodzaj metaforycznego lustro i lampy. Z jednej strony, zadaniem tutora staje się przecież udzielenie nieautorytarnej, nienarzucającej odpowiedzi-parafrazy (lustro) służącej prezentacji dotychczasowych doświadczeń ucznia, jego osiągnięć, wyborów, czy zajętych stanowisk itp., z drugiej – oświetlanie mu możliwych dróg, wraz z ich dalszymi, bądź bliższymi destynacjami (lampa)⁴.

Biorąc pod uwagę powyższe, warto zauważyć, że tutoring w Polsce trudno nazwać zjawiskiem nowym (Fijałkowski, 2009). W latach 90. ubiegłego wieku zaczął się jednak jego renesans. Dotyczyło to pojawienia się prób zastosowania systemu tutorialnego (bądź też jego interpretacji) w pojedynczych instytucjach uczelni wyższych, a także w stwarzanych instytucjach międzywydziałowych (Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne) czy międzyuczelnianych (Sarnat-Ciastko, 2015, s. 34–38). Kluczową datą w procesie rozwoju tutoring na poziomie szkół (przede wszystkim gimnazjów i szkół średnich) okazał się rok szkolny 2008/2009, podczas którego pierwsze szkoły publiczne rozpoczęły procedurę wsparcia wychowawstwa klasowego tutoringiem rozwojowym. Do 2013 roku z taką formą pracy z uczniem zetknęło się już ponad 300 placówek (Sarnat-Ciastko, 2015, s. 316), co sugeruje, że przez ten okres wyszkolonych do pracy w charakterze tutora zostało setki nauczycieli. Obecna aktywność

⁴ Z wykorzystaniem tej metafory można zetknąć się dokonując wglądu m.in. w prezentację Renaty Fluder – dyrektor Gimnazjum nr 3 im. Mistrzów Olimpijskich we Wrocławiu, które wdraża metodę tutoring szkolnego już od 2009 roku i obecnie całkowicie zastąpiło nią wychowawstwo klasowe. Por. http://www.kongres.ibe.edu.pl/images/materialy/3KPE-4-5-prezentacja-Renata_Fluder.pdf [dostęp: 14.11.2017].

co najmniej trzech instytucji pozarządowych realizujących szkolenia tutorskie (Collegium Wratislaviense, Instytut Tutoringu Szkolnego, Fundacja Kolegium Tutorów) wskazuje, że tutorów może być znacznie więcej. Warto tutaj jednak dostrzec, że ta forma tutoring w odróżnieniu od tutoring akademickiego, koncentrującego się wyłącznie na podnoszeniu poziomu wiedzy i umiejętności z nią związanych (m.in. poprzez: dyskusję, pisanie esejów, obronę własnych racji), miała służyć rozwojowi osobistemu ucznia, dzięki towarzyszeniu mu w realizacji indywidualnego planu rozwoju. Propozycja indywidualnej pracy z podopiecznymi w poszanowaniu godności, w duchu dialogu personalnego, pozwala tutaj na budowanie szczególnej relacji tutorskiej, która staje się bramą do poznania świata wzrostu podopiecznego – częstokroć cyberświata. Dane tutorowi przez podopiecznych zaproszenie do uczestnictwa bądź przyjrzenia się tej rzeczywistości może pozwolić na udzielenie precyzyjnej, oczekiwanej pomocy w interpretowaniu napływu danych, wyborze odpowiednich treści, ochronie przed obecnymi w Internecie zagrożeniami. Ta sytuacja może budzić nadzieję na to, że uczeń, doświadczając „kurczącej się czasoprzestrzeni” i nieskończoności świata wirtualnego, przyjmie tutora za swojego współtowarzysza podróży. Dla wielu podopiecznych tutor to przecież: „Osoba miła, mądra, przyjazna. Zawsze wysłucha mnie i wskaże rozwiązanie lub doradzi, czy udzieli pomocy w potrzebie, dylemacie”; to człowiek „[...] pełen dobrej energii, [...], mogę mu powiedzieć wszystko!”; postać, która „[...] okazuje mi dużo wsparcia i pomaga w wielu sytuacjach”; który jest „wspaniały, dobry, wrażliwy i bardzo podobny do mnie”; jest „ciekawym człowiekiem, który pokazał mi wiele. Po części mój wzór/autorytet”; czy też jest „bardzo miły i zachowuje się jak moja druga mama”⁵. Powyższe określenia wydają się stanowić wystarczającą rekomendację uzasadniającą obecność tutorów nie tylko w szkole realnej, ale również wirtualnej.

Podsumowanie

Alejo Carpentier, pisząc w 1953 roku *Podróż do źródeł czasu*, pokazywał, jak owa podróż staje się unikalnym doświadczeniem zetknięcia się ze światem, który ciągle ulega przekształceniom, pochłania wszystko, zamyka bądź otwiera nowe drogi. Puszcza, będąca miejscem rozgrywania się akcji w tej powieści, wydaje się dobrą metaforą dla cyberprzestrzeni, dla warunków, w których może rozgrywać się e-nauczanie. Podróżowanie w wirtualnej dżungli z uczniem, budowanie z nim trwałej relacji, przynoszącej zakładane efekty wymaga uważnego

⁵ Powyższe określenia są wybranymi, oryginalnymi opiniami podopiecznych tutorów szkolnych zebranych przez autorkę podczas realizacji badań przeprowadzonych (na próbie 637 uczniów i nauczycieli w latach 2011–2013) na potrzeby rozprawy doktorskiej pt. *Tutoring w polskim systemie oświaty. Badania nad rozwojem metody tutoring ze szczególnym uwzględnieniem efektów jej stosowania dla nauczyciela i ucznia w ujęciu analizy transakcyjnej*.

i otwartego towarzyszenia opartego na wzajemnym szacunku i zaufaniu. W tej perspektywie twórcy platform edukacyjnych winni w jak największym stopniu stwarzać przestrzeń do zaistnienia realnych ludzkich interakcji, czynić to środowisko przyjaznym nie tylko dla uczniów, ale szczególnie dla nauczycieli-tutorów. Jak zauważa Ewa Lubina:

Pośrednictwo platformy pozbawia nauczyciela prawie wszystkich pozawerbalnych narzędzi stymulowania psychoemocjonalnego [...]. Nauczyciel osamotniony w psychoemocjonalnej sferze procesu kształcenia musi poradzić sobie sam, przystosowując cały swój aparat dydaktyczny i wychowawczy do zmieniających się warunków nauczania (Lubina, 2004).

Ten aspekt sprawia, że najbardziej optymalnym rozwiązaniem wydaje się przyjmowanie i stosowanie formuły *blended learning* – nauczania mieszanego, łączącego zalety zarówno nauczania tradycyjnego (poprzez organizację przestrzeni i czasu na osobiste spotkanie tutora z podopiecznymi w ramach kursu), jak i e-learningu (Díaz, Entonado, 2009, s. 332). Obok samej propozycji formuły *blended-learning* kluczowa może okazać się obecność nauczycieli-tutorów, którzy świadomie budując/troszcząc się o indywidualne relacje z podopiecznymi mogą rozwijać w kontakcie z nimi przede wszystkim swój metapoznawczy poziom funkcjonowania, zachęcając uczniów/studentów do „[...] refleksji i myślenia nad podejmowanymi przez siebie aktywnościami” (Silén, 2006, s. 380). Wydaje się, że ten rodzaj współpracy na dłuższą metę może przyczynić się do tego, że na rynek pracy trafią osoby poszukiwane przez pracodawców za posiadane przez siebie kompetencje miękkie, samoświadomość, czy liczne zainteresowania pozanaukowe, umiejętności zastosowania wiedzy, realizacji projektów typu *case study*, umiejętności zbliżania świata teorii i praktyki (Stecyk, 2013, s. 215–216). Osoby, które mogą stać się później lampą i lustrem dla nowych podróżujących.

Bibliografia

- Bertin, J.-C., Narcy-Combes, J.-P. (2012). Tutoring at a distance. *Computer Assisted Language Learning*, 25:2, 111–127; <http://dx.doi.org/10.1080/09588221.2011.639785>.
- Carpentier, A. (1988). *Podróż do źródeł czasu*. Warszawa: Czytelnik.
- Dembiński, P.H. (2001). Globalizacja – wyzwanie i szansa. W: J. Klich (red.), *Globalizacja*. Kraków: Wydawnictwo PSB.
- Díaz, L.A., Entonado, F.B. (2009). Are the Functions of Teachers in e-Learning and Face-to-Face Learning Environments Really Different?. *Educational Technology & Society*, 12 (4), 331–343.
- Fijałkowski, A. (2009). Z dziejów myślenia o tutoringingu – krótki zarys historii indywidualnego kształcenia i wychowania. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 2(212), 5–34.

- Goban-Klas, T. (2002). *Media i komunikowanie masowe: teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*. Warszawa: PWN.
- Dobrowolski, J. (2006), Tutor i uczeń w e-nauczaniu. *Języki Obce w Szkole*, 2, 83–85.
- Hejwosz, D. (2010), *Edukacja uniwersytecka i kreowanie elit społecznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Jelfs, A., Richardson, J.T.E., Price, L. (2009). Student and tutor perception of effective tutoring in distance education. *Distance Education*, 30:3, 419–441; <http://dx.doi.org/10.1080/01587910903236551>.
- Krämer, N.C., Bente, G. (2010). Personalizing e-Learning. The Social Effects of Pedagogical Agents. *Educational Psychology Review*, 22, 71–87; <https://dx.doi.org/10.1007/s10648-010-9123-x>.
- Kuźmich, K. (2015). *E-learning. Kultura studiowania w przestrzeni sieci*. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Lubina, E. (2004). Zmiany funkcji nauczyciela w nauczaniu na odległość. *E-mentor*, 4(6), <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/6/id/80> [dostęp: 25.10.2017].
- Morbiter, J. (2014). *Ekspertyza dotycząca zmian uczenia się osób urodzonych po 1990 r. (pokolenie C, pokolenie homo mediens), z uwzględnieniem rekomendacji dotyczących dostosowania metod i treści nauczania, w szczególności e-podręczników, do potrzeb i sposobu uczenia się współczesnych uczniów oraz wyzwań wynikających z rozwoju technologii informacyjnych*. Warszawa: ORE.
- Sarnat-Ciastko, A. (2015). *Tutoring w polskim systemie oświaty*. Warszawa: Difin S.A.
- Silén, C. (2006). The tutor's approach in base groups (PBL). *Higher Education*, 51, 373–385; <https://dx.doi.org/10.1007/s10734-004-6390-9>.
- Sprawozdanie z realizacji rządowego programu rozwijania kompetencji uczniów i nauczycieli w zakresie stosowania technologii informacyjno-komunikacyjnych „Cyfrowa szkoła”*, https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2014/02/sprawozdaniecyfrowaszkola-przyjetepzezrm25_02_2014.pdf [dostęp: 26.07.2017].
- Stecyk, A. (2013), *Wartość systemów e-learningowych w podmiotach edukacyjnych*. Warszawa: Difin S.A.
- Topping, K.J. (1994). A Typology of Peer Tutoring. *Mentoring & Tutoring: Partnership in Learning*, 2:1, 23–24; <http://dx.doi.org/10.1080/0968465940020104>.

Źródła internetowe:

- <http://theग्रannycloud.org/> [dostęp: 14.11.2017].
- http://www.kongres.ibe.edu.pl/images/materialy/3KPE-4-5-prezentacja-Renata_Fluder.pdf [dostęp: 14.11.2017].

<http://www.newsweek.pl/swiat/gra-pokemon-go-zmienila-nasze-zycie,artykuly,391894,1.html> [dostęp: 30.07.2016].
<http://www.openuniversity.edu> [dostęp: 20.09.2017].

A tutor in the cyber world – a lamp and a mirror

Summery

The aim of this article is to specify the role and significance of tutors in distance learning especially in e-learning. Analysis of literature of the subject shows that effectiveness this form of education depends on access to the applicable computer equipment and software but also depends on a human factor. This applies to the interaction between participants, recognition of their needs, the motivation and monitoring etc. for which can respond most effectively a human tutor not a machine. A tutor as a companion, a guide, a substantive or a personal guardian – even if he is a digital immigrant – to create a good relationship with tutees, he become for them a lamp and a mirror, illuminating a safe route, showing distance traveled, connects worlds. The experience of this type of support, present, for example at the Open University, may be increasingly available for Polish pupils or students. This is connected with the process of implementation of the tutoring in the Polish schools and universities, which has become the subject of scientific observations of the author.

Keywords: tutor, e-learning, blended learning, school tutoring.